

Kim jest człowiek i jaki jest człowiek? Kulturalizm Jana Stachniuka

Autor tekstu: **Paweł Bielawski**

„Człowiek jest czołem ewolucji świata, najdoskonalszym wyrazem i narzędziem czynnej we wszechświecie woli twórcy; dąży do stawania się większym niż jest. Ten proces potęgowania władztwa człowieka nad przyrodą i nad żywiołami własnej jego natury — to kultura. Ustanie tego procesu z tych, czy innych przyczyn, biernie poddanie się prawom nagiej biologii, jej urokom czystej roślinności — to odwrotność kultury, to wspanialstwo” [1].

Kulturalizm Jana Stachniuka to system panteistyczny co znaczy, że antropologia filozoficzna jest integralnie powiązana z jego kosmologią, którą najpierw należy pokrótce wyjaśnić. Na samym początku jednak, konieczne jest wyjaśnienie kluczowych pojęć: „kultura” i „wspanialstwo”. Kultura to proces potęgowania władztwa człowieka nad przyrodą i nad żywiołami własnej jego natury. Wspanialstwo to ustanie procesu kultury, biernie poddanie się prawom nagiej biologii i urokom czystej roślinności.

„Świat jest wolą. Dąży ona do coraz bardziej złożonych i wyższych form”[2]. „Świat jest żywą jednością organiczną, rozwijającą się ku doskonałości. (...) Awangardą stającego się świata jest człowiek. (...) Zdolność rozwojowa człowieka polega zaś na tym, że może on przeistaczać twórczo istniejący ład naturalny w nową postać mocy, którą jest świat obiektywnych dokonań kultury. Pod względem biologicznym człowiek należy do ładu naturalnego świata. Rodzimy się, mnożymy, odżywiamy tak jak reszta ssaków, wyodrębniamy się jednak z tej płaszczyzny przez tajemniczą zdolność wiązania energii natury w nową postać mocy kulturowej”[3].

Każdy gatunek zwierzęcia, jaki istnieje na świecie dąży do przetrwania. W przeciwieństwie do materii martwej, zwierzęta próbują różnymi sposobami „zarządzać” środowiskiem, w którym żyją — polują, zaznaczają swoje terytorium, tworzą stada z własną hierarchią, bronią swojego terenu itp. Na swój sposób, zwierzęta wypełniają sobą świat, zarządzają środowiskiem — dążą do zaspokojenia swoich potrzeb, do bytowego optimum (całość zjawiska nazwane przez Stachniuka mianem „biowielista”). Owe „optimum istnienia biowielistycznego” Stachniuk nazywa „szczęściem fizjologicznym”.

Wszystko, co żyje dąży do „szczęścia fizjologicznego”, w tym i człowiek — człowiek jako istota biologiczna. Istotą biowielisty jest „wielisty wrot” - przez miliony lat życie ssaków, czy owadów zasadniczo się nie zmienia, cały czas żyją mniej czy bardziej podobnie. Cały czas pozostają w obrębie „biowielisty”.



220 - WEWNĘTRZNY PORTRET MĘŻCZYZNY,
1950, wymiary ? pastel.

Stanisław Szukalski

„To, czym człowiek zasadniczo wyróżnia się spośród innych gatunków żyjących, jest jego zdolność tworzenia, tajemniczy pierwiastek twórczy. Tylko człowiek jest zdolny do postępu, do rozwoju, do stwarzania coraz doskonalszych i sprawniejszych form, do życia materialnego, społecznego, duchowego” [4].

Jak wiadomo, człowiek jest jedynym gatunkiem, któremu udało się wznieść ponad czystą biologię. Stworzył miasta, państwa, prawo, kulturę, sztukę, naukę, technologię, cywilizację. Człowiek wyłamał się z „wieczystego wrotu biowegetacji”. Jak? Zdaniem Stachniuka, człowiek oczywiście jest zwierzęciem i jak najbardziej należy jeszcze do świata biologii, „ale w jego istocie dokonał się już wyłom. Wyłomem tym jest zdolność tworzenia, geniusz twórczy. Jest to płaszczyzna ponadbiologiczna. Z niej otwierają się wyloty na świat humanistyczny” [5].

„Ewolucja twórcza toczy się odtąd już innym łóżyskiem, na innym poziomie. Wola kosmiczna jak gdyby zrezygnowała ze swego pierwotnego zamiaru i dąży odtąd do przetworzenia świata w pulsujący organizm skoncentrowanej mocy kulturowej, której jądrem jest człowiek. (...) każdy z nas jest niezmiernie tragiczną istotą, gdyż należy równocześnie do dwóch kondygnacji istnienia: biowegetacyjnej i humanistyczno-twórczej” [6].

Natura człowieka jest zatem dualistyczna. Z jednej strony jest on zwierzęciem, częścią biowegetacji. Z drugiej zaś strony, jest czymś ponadbiologicznym, ponadzwierzęcym, ma pierwiastek duchowy, jest istotą mającą zdolność tworzenia, jest twórcą „kultury”. Człowiek, jako istota gatunkowa, „miota się” między tymi dwoma kondygnacjami istnienia.

„Chwila, w której żywioł emocjonalny potrafił pokonać swój wewnętrzny bezwład i skłonił człowieka do pierwszego czynu kulturowego, jest narodzeniem się woli twórczej” [7].

Zdaniem Stachniuka, pełnia człowieczeństwa — panhumanizm — osiągnięta jest gdy człowiek, całym sobą, poddaje się woli twórczej, przytakuje swojemu posłannictwu, tj. tworzeniu „kultury”. Panhumanizm można zdefiniować jako człowieczą wolę i zdolność do kształtowania bytu wg swoich, coraz to wspanialszych wizji, jak i świadomość i gotowość człowieka do pełnienia swej wiodącej roli w ewolucji twórczej świata. Człowiek ma zdolność przetwarzania energii świata w obiektywne dzieła kultury, które to z kolei służą do dalszego potęgowania tegoż właśnie procesu.

Na tym polega jego posłannictwo — objawia się ono w czynie, jest procesem budowania potęgi kultury.

To wszystko możliwe jest za sprawą „organu geniuszu człowieka”. „Nie jest on organem biomorfologicznym, ale służy mu cały nasz aparat fizjologiczny. (...) Nieuchwytny jakiś narząd w naszym organizmie biofizycznym przemienia normalny tok procesów tej fizjologii w dyspozycje twórcielskie. Dlatego mówimy o organie geniuszu człowieka”^[8]. „Pierwotna energia biologiczna, która w świecie zwierzęco-roślinnym jest skierowana na nieograniczony rozrost biologiczny, u człowieka przeistacza się w geniusz człowieka, czyli w wolę twórcielską. Ta zaś prowadzi do nieograniczonego rozwoju instrumentarium jako narzędzia posłannictwa”^[9].

Wola Twórcielska jest tym, co pozwala człowiekowi wyrwać się z błędnego koła „wieczystego wrotu”, tym samym osiągając wyższy poziom istnienia, pozwalający spełniać człowiecze posłannictwo, poprzez budowanie kultury — co objawia się poprzez tworzenie, coraz to nowych, „kulturowytworów” czy też „instrumentarium kultury”.

„Pełne i godziwe życie ludzkie polega na przewyciężeniu bezwładu biologicznej kondygnacji istnienia i przeistaczaniu pierwiastkowej energii życiowej naszych ciał w wolę twórcielską, która z kolei winna najowocniej wyrazić się w rozbudowie woli instrumentalnej”^[10].



1. Stanisław
Szukalski,
Przodkowie

Organ geniuszu człowieka pozwala człowiekowi na doznawane bytu i życia w specyficzny sposób, a mianowicie na odczuwaniu organicznej jedności świata, ewoluującego ku coraz to wyższym formom. Ten sposób odczuwania świata to panteizm (ewolucyjny). To właśnie Wola Twórcielska jest tym czynnikiem, który wyróżnia człowieka od reszty zwierząt. „Nasza przypadkowa biologiczna powłoka to łożysko, poprzez które wola twórcielska płynie boskim strumieniem, nasza osobowość psychofizyczna jest przypadkowym narzędziem, które kornie poddając się tej woli, potrafi dokonać najgłębszych, najbardziej brzemiennej przeobrażeń w świecie”^[11].

Człowieczeństwo, w ujęciu Stachniuka, to proces twórcielski, składający się z trzech elementów: a) biologii ludzkiej, b) woli twórcielskiej i c) woli instrumentalnej — oto trzy człony „człowieka panhumanizmu”^[12]. Biologia ludzka to nasze organizmy, nasz potencjał fizyczny, nasze mięśnie i praca naszych rąk. Wola twórcielska, to „wrodzony kierunek emocji i popędów w człowieku”^[13], to podmiot świata humanistycznego^[14]. Jak już mówiliśmy, to panteizm, wola pełni życia i wola mocy. Trzecim ogniwem człowieczeństwa jest wola instrumentalna, czyli zdolność wiązania energii ładu naturalnego świata w postać mocy kulturowej.

Człowiek pojmowany jest jako istota wiecznie rozwijająca się poprzez swoje dzieła, która to praca jest ciągła przez pokolenia. W świetle filozofii kulturalizmu, człowiek to nie jednostka, monada istniejąca w próżni, ani zbiór jednostek, tylko ciąg pokoleń.

Doznanie naporu twórcielskiego, czucie tej kosmicznej powinności tworzenia, pragnienie wkładu w ewolucję twórcielską świata przez człowieka to oznaka zdrowia i moralnej młodości. To właśnie, wg Stachniuka, jest normalność, czyli tak jak powinno być. Ludzkie dzieje to nieustanne ścieranie się dwóch, przeciwbieżnych kierunków — „jednym z nich będzie ślepy napór człowieka ku panhumanizmowi, drugim zaś ucieczka zestalona w skończony system”^[15].

Ludzkie dzieje to nieustanne ścieranie się dwóch, przeciwbieżnych kierunków — jednym z nich jest kultura — napór człowieka ku panhumanizmowi, woli mocy, woli tworzenia, ciągłego przekraczania swoich ograniczeń i osiągania coraz to nowych szczytów potęgi twórczej. Takie elementy dostrzec można wg autora „Człowieczeństwa i kultury” w Wedach indyjskich, taoizmie chińskim, w naturalistycznych religiach Germanów, Latynów, czy Słowian. Jednakże pełnia humanistycznej twórczości została osiągnięta tylko w starożytnej Grecji i w czasie renesansu.

Drugim zaś jest „postawa bezdziejowa”, pragnienie uwolnienia się od procesu kultury, od wymogów tworzenia, czyli „wspakultura”, którą Stachniuk opisuje jako kosmiczną chorobę, schorzenie humanizmu. Jest ona zaprzeczeniem konieczności walki o przeistaczanie świata i przekraczania swoich możliwości. U człowieka objawia się wzgardą, rezygnacją z dzieła, zwrócenie się w stronę biernego korzystania z dobrodziejstw kultury, w stronę życia konsumpcyjnego hedonizmu lub biernej kontemplacji. Takimi przejawami wspakultury są wielkie religie światowe jak

buddyzm, islam czy chrześcijaństwo. Religie te wynosząc na piedestał „tamten świat”, deprecjonują nasz świat, pozbawiając go wartości. Po co się wysilać, skoro ten świat to „marność nad marnościami”? Taka postawa była dla Stachniuka nie do przyjęcia.

Ludzka egzystencja to nieustanne pole walki między kulturą i wspakulturą, postawą dziejową i bezdziejową. To, który pierwiastek zwycięży ma decydujący wpływ na nasze życie. Albo podejmiemy się dzieła kultury, podejmiemy wyzwanie jakim jest nasze posłannictwo w ewolucji twórcyjskiej świata, albo popadniemy w marazm, kwietyzm, bierność, zastój. Starożytnym Grekom się to udało. Ludziom renesansu się to udało. Dlaczego nam ma się nie udać?

-
-
- [1] J. Stachniuk, Droga rewolucji kulturowej w Polsce, Toporzeł, Wrocław 2006, s. 5
 - [2] J. Stachniuk, Człowieczeństwo i kultura, Toporzeł, Wrocław 1996, s. 18
 - [3] J. Stachniuk, Droga..., op. cit., s. 8
 - [4] J. Stachniuk, Człowieczeństwo..., op. cit., s. 10
 - [5] Ibidem, s. 21
 - [6] Ibidem, s. 22
 - [7] Ibidem, s. 24
 - [8] J. Stachniuk, Chrześcijaństwo a ludzkość, Toporzeł, Wrocław 1997, s. 11
 - [9] Ibidem, s. 13
 - [10] J. Stachniuk, Droga..., op. cit., s. 9
 - [11] J. Stachniuk, Człowieczeństwo..., op. cit., s. 24
 - [12] J. Stachniuk, Droga..., op. cit. s. 9
 - [13] Ibidem, s. 23-24
 - [14] Ibidem, s. 24
 - [15] J. Stachniuk, Chrześcijaństwo..., op. cit., s. 15

Paweł Bielawski

Absolwent filozofii w SWPS. Zainteresowania: etyka, filozofia społeczna, polityki, kultury i historii.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 13-07-2014)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9696) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9696>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl